



Sygn. akt II CSK 40/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Roman Trzaskowski (przewodniczący)

SSN Władysław Pawlak

SSN Agnieszka Piotrowska (sprawozdawca)

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa M. W.

przeciwko D. W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 27 lutego 2019 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 9 czerwca 2017 r., sygn. akt III Ca (...),

1) oddala skargę kasacyjną,

2) zasądza od powódki na rzecz pozwanego koszty postępowania kasacyjnego w kwocie 2700 (dwa tysiące siedemset) zł,

3) przyznaje ze środków Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Ł.) na rzecz adw. M. K. kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) zł, powiększoną o należny podatek od towarów i usług tytułem kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2016 r., Sąd Rejonowy w Ł. oddalił powództwo M. W. o zasądzenie od pozwanego D. W. kwoty 60 416 zł, tytułem naprawienia szkody wyrządzonej bezprawnym naruszeniem przez pozwanego posiadania przez powódkę lokalu mieszkalnego położonego w Ł. przy ul. O.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że w skład majątku, którego wspólność ustała w następstwie prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 14 grudnia 2004 r., rozwiązującego małżeństwo stron przez rozwód, wchodzi nieruchomość zabudowana budynkiem jednorodzinnym, położona w Ł. przy ul. P. Po rozwodzie małżonkowie zamieszkiwali w niej z dwojgiem wspólnych małoletnich dzieci, stosownie do podziału domu *quoad usum*, dokonanego w wyroku rozwodowym, zgodnie z którym powódka zajmowała piętro budynku, zaś pozwany parter.

W 2005 r. powódka opuściła ten dom wskutek skonfliktowania się byłych małżonków i wszczęła postępowanie o naruszenie przez pozwanego posiadania opisanej nieruchomości. Były mąż zaproponował jej wówczas przeniesienie się do jego mieszkania, położonego w Ł. przy ul. O., stanowiącego własność klubu sportowego i przydzielonego pozwanemu do korzystania jako zawodnikowi tego klubu. Pozwany był w tym mieszkaniu zameldowany. Powódka z dziećmi zajęła mieszkanie o powierzchni około 43 m², składające się z dwóch pokoi, kuchni i łazienki. Po upływie kilku lat, w dniu 15 kwietnia 2009 r., pozwany wezwał powódkę do opuszczenia przedmiotowego lokalu, proponując jej powrót do wspólnego domu położonego przy ul. P. i zajęcie przez powódkę piętra budynku, zgodnie z treścią wyroku rozwodowego. Nastoletni syn stron P. W. posiadał klucze do tej nieruchomości, bo już wcześniej wielokrotnie w niej przebywał i nocował. Pozwany przygotował piętro domu dla powódki, w tym celu usunął z piętra należące do niego rzeczy. Sąd ustalił, że na piętrze tego domu znajdują się trzy pokoje oraz łazienka wyposażona w toaletę i prysznic; kuchnia położona jest na parterze. Powódka początkowo nie chciała opuścić lokalu przy ul. O., w związku z czym wezwany został patrol policji; przebieg interwencji filmowała telefonem komórkowym partnerka pozwanego B. Ł. Ostatecznie powódka opuściła mieszkanie przy ul. O.

ze swoimi rzeczami przy pomocy firmy przeprowadzkowej, ale nie wróciła do wspólnej nieruchomości stron, zamieszkałej przez pozwanego, lecz najpierw zamieszkała w B. u swojego partnera T. S., a następnie wynajęła mieszkanie położone w Ł. przy ulicy B., składające się z trzech pokoi, kuchni i łazienki o łącznej powierzchni około 60 m². Wniosła także przeciwko byłemu mężowi pozew o przywrócenie utraconego posiadania lokalu przy ul. O.. Prawomocnym wyrokiem z dnia 25 listopada 2013 r., Sąd Okręgowy w Ł. nakazał pozwanemu przywrócenie utraconego posiadania opisanego wyżej lokalu mieszkalnego przez wydanie powódce kompletu kluczy do tego lokalu. Powódka nie odebrała kluczy i nie zamieszkała w mieszkaniu przy ul. O. W rozpoznawanej sprawie domagała się od pozwanego odszkodowania w kwocie 60 416 zł za popełniony przez niego delikt, polegający na bezprawnym pozbawieniu jej posiadania mieszkania przy ul. O. (art. 415 k.c.). Na tę sumę składała się kwota 57 000 zł, stanowiąca równowartość różnicy między czynszem umownym, uiszczanym za wynajmowane mieszkanie przy ul. B., a opłatą ponoszona przez powódkę za mieszkanie przy ul. O., za okres od przymusowego opuszczenia tego lokalu do prawomocnego przywrócenia jego posiadania na podstawie wyroku oraz kwota 3 416 zł tytułem zwrotu kosztów wynajęcia profesjonalnego przedsiębiorstwa zajmującego się przeprowadzkami.

Opierając się na tych ustaleniach, Sąd Rejonowy uznał, że powódka nie wykazała normalnego związku przyczynowego między poniesieniem przez nią opisanych w pozwie wydatków, a bezprawnym pozbawieniem posiadania lokalu mieszkalnego przy ul. O. (art. 361 § 1 k.c.). Sąd stwierdził, że powódka będąca współwłaścicielką budynku jednorodzinnego przy ul. P., mogła zaspokoić w nim swoje potrzeby mieszkaniowe w sposób wskazany w wyroku rozwodowym, w związku czym nie było obiektywnej potrzeby poniesienia przez nią wydatków, których zwrotu domagała się od byłego męża.

Wyrokiem z dnia 9 czerwca 2017 r., Sąd Okręgowy w Ł. oddalił apelację powódki, dzieląc ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji.

W skardze kasacyjnej, powódka zarzuciła naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 5 k.c., art. 365 § 1 k.p.c., naruszenie art. 23 k.c. w zw. z art. 47 oraz art. 49 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 415 k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 3 k.c. oraz

art. 363 § 1 i 2 k.c. Formułując te zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 5 k.c. przez dokonanie przez Sąd drugiej instancji dowolnej, a nie swobodnej, oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, nie podlega ocenie, albowiem stosownie do art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami stanowiącymi podstawę faktyczną zaskarżonego orzeczenia, zaś podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów (art. 398³ § 3 k.p.c.).

Niezasadny jest także zarzut naruszenia art. 365 § 1 k.p.c. polegający, zdaniem skarżącej, na tym, że orzekający w niniejszej sprawie Sąd Okręgowy, mimo związania prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 25 listopada 2013 r., uwzględniającym powództwo posesoryjne M. W., nie uwzględnił wynikających z tego wyroku okoliczności, a mianowicie pominął, że pozwany nie wydał powódce kompletu kluczy do mieszkania przy ul. O.. Sąd błędnie uznał, że pozwany uczynił zadość swojemu obowiązкови przez przekazanie kluczy do domu jednorodzinnego przy ul. P. synowi stron P. W., tymczasem obowiązek nałożony w wyroku z dnia 25 listopada 2013 r. dotyczył innej nieruchomości.

Sposób sformułowania i motywacji tego zarzutu jest sprzeczny z treścią i istotą regulacji zawartej w art. 365 § 1 k.p.c., zgodnie z którym, orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Sąd Okręgowy w pełni respektował wskazany wyrok, zgodnie z brzmieniem przytoczonego przepisu. Jednoznacznie bowiem wskazał, że powódka wykazała tym wyrokiem popełnienie przez pozwanego czynu niedozwolonego, polegającego na bezprawnym pozbawieniu powódki posiadania przedmiotowego mieszkania. Przyczyną oddalenia powództwa stało się natomiast przyjęcie przez Sąd, że powódka nie zdołała udowodnić jednej z przesłanek deliktowej odpowiedzialności odszkodowawczej, jaką jest normalny związek przyczynowy między deliktem a zdefiniowaną przez powódkę szkodą. Powódka zakwestionowała tę ocenę Sądu drugiej instancji, zarzucając naruszenie art. 415

k.c. w zw. z art. 361 § 1 i 3 k.c. (mimo, że w art. 361 nie ma takiej jednostki redakcyjnej) przez błędną ocenę, że między bezprawnym pozbawieniem jej posiadania lokalu przy ul. O., a koniecznością poniesienia wydatków na wynajęcie mieszkania przy ul. B., nie zachodzi normalny związek przyczynowy w rozumieniu art. 361 § 1 k.c. Tymczasem ta prawidłowa, wbrew stanowisku powódki, ocena Sądu Okręgowego, jest konsekwencją przyjętych przez ten Sąd ustaleń faktycznych, z których wynika, że powódka miała obiektywną możliwość zaspokojenia swoich potrzeb mieszkaniowych przez zajęcie pierwszego piętra należącego do stron budynku jednorodzinne przy ul. P. o powierzchni 180 m², zgodnie z treścią rozstrzygnięcia w tym przedmiocie zawartego w wyroku rozwodowym. Powódka dysponowała możliwością przeprowadzenia się do tej nieruchomości, albowiem klucze do domu posiadał zamieszkujący z nią nastoletni syn stron P. Sąd Okręgowy wyjaśnił, dlaczego przyjął, iż powódka nie wykazała w związku z tym rzeczowej potrzeby wynajęcia na wolnym rynku mieszkania większego oraz droższego w utrzymaniu i co za tym idzie, nie wykazała podstaw faktycznych i prawnych do obciążenia byłego męża konsekwencjami finansowymi tej decyzji. W kontekście tych okoliczności faktycznych nie zasługuje zatem na uwzględnienie powiązany z przytoczonymi wyżej twierdzeniami skarżącej, zarzut naruszenia art. 363 § 1 i 2 k.c. polegający na oddaleniu powództwa o naprawienie szkody w pieniądzu, w sytuacji niemożności przywrócenia powódce posiadania lokalu mieszkalnego przy ul. O.

W skardze kasacyjnej powódka zarzuciła także naruszenie art. 23 k.c. w zw. z art. 47 oraz art. 49 Konstytucji poprzez dopuszczenie przez Sąd pierwszej instancji dowodu z nagrania przebiegu interwencji funkcjonariuszy policji w mieszkaniu przy ul. O., które to nagranie zostało sporządzone bez zgody powódki, a powódka nie mogła zapobiec nagrywaniu z powodu stanu zdrowia po przebytych wypadku. Zarzut ten dotyczy wprowadzenia postępowania przed Sądem pierwszej instancji, ale jako zarzut apelacyjny, podlegał ocenie Sądu Okręgowego, przedstawionej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, stąd poddaje się, co do zasady, kontroli kasacyjnej.

Odnosząc się do wywodów skargi kasacyjnej poświęconych tej kwestii, należy w pierwszym rzędzie zauważyć, że został on sformułowany w oderwaniu od

przedmiotu i istoty rozpoznawanej sprawy, jakim było zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki odszkodowania za szkodę poniesioną, według twierdzeń powódki, wskutek bezprawnego pozbawienia jej posiadania lokalu mieszkalnego.

Przytoczone w ramach tej podstawy przepisy stanowią, że dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach (art. 23 k.c.). Stosownie do art. 47 Konstytucji, każdy ma prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym, zaś zgodnie z jej art. 49, zapewnia się wolność i ochronę tajemnicy komunikowania się. Ich ograniczenie może nastąpić jedynie w przypadkach określonych w ustawie i w sposób w niej określony. Naruszenie tych regulacji powódka wiąże z dopuszczeniem przez Sąd pierwszej instancji dowodu z opisanego nagrania; pomija jednak tę istotną okoliczność, że nastąpiło to w celu weryfikacji przez Sąd zeznań świadków oraz stron, wyjaśnienia rozbieżności oraz ustalenia faktów istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy. Filmowanie przebiegu interwencji funkcjonariuszy w mieszkaniu przy ul. O., odbyło się wprawdzie bez uprzedniego uzyskania zgody powódki, niemniej jednak za jej wiedzą; nie było to zatem nagrywanie zachowania powódki „ukrytą kamerą”. Miało na celu utrwalenie faktycznego przebiegu zdarzeń w mieszkaniu, w sytuacji istniejącego między stronami konfliktu, dla uniknięcia w przyszłości ewentualnych zarzutów powódki, dotyczących zachowania pozwanego, osób obecnych w mieszkaniu oraz policjantów. Zostało sporządzone z takim właśnie zamiarem, w celu zagwarantowania pozwanemu prawa do obrony, nie zaś w celu naruszenia dóbr osobistych powódki oraz wykorzystane w postępowaniu sądowym toczącym się przeciwko pozwanemu z inicjatywy powódki, zgodnie z tą intencją pozwanego, pod nadzorem i za zgodą Sądu pierwszej instancji. Nagranie to nie było wyłącznym dowodem na rzeczywisty przebieg zdarzeń, lecz uzupełniającym i weryfikującym wcześniejszy materiał dowodowy, w oparciu o który Sąd Rejonowy ustalił podstawę faktyczną wyroku. Należy więc podzielić stanowisko Sądu Okręgowego, że nawet jeśli doszło do naruszenia prawa powódki do prywatności przez filmowanie jej

zachowania w zajmowanym mieszkaniu bez jej zgody czy wbrew jej stanowisku, to pozwany nie działał bezprawnie, albowiem realizował w ten sposób antycypowane przez siebie, w okolicznościach konfliktu małżeńskiego, prawo do obrony przed ewentualnymi zarzutami powódki w potencjalnym postępowaniu sądowym.

W tym stanie rzeczy, orzeczono jak w sentencji (art. 398¹⁴ i art. 108 w zw. z art. 398²¹ k.p.c.).

jw